

Podsumowanie Odcinka 10:

Zero Przyjaźni I Tchórzostwa

Jak Nigdy Nie Być Postrzeganym, Jako Niepewny Siebie Kolega I Od Początku Znajomości Stanować Potencjał Na Chłopaka



Oto największe błędy z pozoru przystojnych, zabawnych i pewnych siebie facetów, którzy mają dobrą pracę i życie towarzyskie, ale nadal nie potrafią sobie znaleźć kobiety:

BŁĄD NR 1: Brak planu i brak prowadzenia znajomości z kobietą w kierunku romantycznym. Np.

- Pytanie się o numer telefonu lub zapraszanie na spotkanie pod pretekstem wspólnej nauki, pracy, biegania i innych bzdur. W ten sposób taki facet zostaje uznany za kolegę do biegania, nauki lub pracy. Dlaczego? Bo kobieta doskonale wie, że on jest tchórzem i boi się ją zaprosić na normalną randkę (spotkanie czysto towarzyskie).

Prawidłowe działanie - Spytaj o numer i zamilcz:

Gdy widzisz, że dziewczyna okazuje Ci zainteresowanie podczas rozmowy, jak dotknięcie Ciebie, śmiech, pytania osobiste, powinieneś w pewny siebie sposób powiedzieć:

„Jaki jest Twój numer telefonu?” – i zamilknąć.

Te słowa pokazują odwagę oraz Twoje seksualne zainteresowanie. Powinieneś być dumny z tego, że potrafisz w odważny sposób pokazać zainteresowanie i ruszyć znajomość do przodu, gdy przychodzi na to odpowiedni moment. To jest komplement i wyróżnienie dla kobiety.

Nie ma się czego wstydzić. To nagroda dla niej. To normalne zachowanie, jednak 99% facetów ma z tym problem i tak panicznie boi się jakiegokolwiek formy odrzucenia, że ukrywają swoje intencje i wyłudniają numer telefonu pod jakimś **pretekstem**, mając nadzieję, że kobieta nie domyśli się, że im się podoba. Jakie to naiwne.

Ona wie, że Ci się podoba już w momencie, gdy do niej podchodzisz i z nią rozmawiasz. **Pogódź się z tym** i normalnie rozmawiaj, kwalifikując ją i rozbawiając. Jeśli dziewczyna pomoże Ci w rozmowie, to w męski i pewny siebie sposób domknij rozmowę słowami: „Jaki jest Twój numer telefonu”.

BŁĄD NR 2: Pytanie o inną formę kontaktu niż numer telefonu

- Pytanie się o inną formę kontaktu niż numer telefonu, np. o maila, facebook lub gadu-gadu pokazuje strach przed odrzuceniem. Po drugie nie odczytasz prawdziwego zainteresowania kobiety. Gdy nie chcesz podać komuś swojego numeru, to proponuję mu maila, żeby się odczepił. Biorąc inną formę kontaktu niż telefon od razu stawiasz siebie na pozycji kogoś, kto powinien się odczepić. **Zamiast sięgnąć po cały owoc, zadowolasz się ochłapami.** To słabe i niepewne siebie. Pytaj o bardziej osobistą formę kontaktu, jaką jest telefon.

Prawidłowe działanie – Pytaj zawsze o nr telefonu a nie inne formy kontaktu:

BŁĄD NR 3: Szukanie pretekstów do spotkania się i tłumaczenie się.

- Zapraszanie kobiety na spotkanie w gronie znajomych lub pod **pretekstem** wspólnej nauki, pracy lub innych bzdetów. Ponownie pokazuje to słabość i niepewność. Ona doskonale wie, że Ci się podoba, więc dlaczego tak niepewnie działasz... Znajomi wszystko psują. Odciągają uwagę oraz nakładają na was presję, ponieważ postrzegają was, jako przyszłą parę. To zabija tajemniczość i romantyczną atmosferę. Uniemożliwia to także poznawanie się sam na sam. Na logikę: Dlaczego facet zaprasza kobietę na pierwsze lub drugie spotkanie do grona swoich znajomych? Ponieważ **boi się** ją zaprosić na spotkanie sam na sam. Mogłaby go odrzucić... Łooo, straszne.

Prawidłowe działanie: Ustal spotkanie i zamilcz. Nie szukaj pretekstów.

Ustalaj przez telefon spotkanie sam na sam. Oczywiście dzwonisz zamiast pisać sms, ponieważ sms jest dla nieśmiałych. Dzwonisz i po kilku minutach rozmowy, nawiązującej do waszej ostatniej interakcji mówisz: „Śluchaj, spotkajmy się w czwartek o 18 przy wejściu do McDonalda. Dasz radę?” CISZA. W ten sposób w męski i dominujący sposób zakładasz, że ona się spotka zamiast pytać nieśmiało: „*Chciałabyś się może ze mną spotkać?*” oraz jasno pokazujesz, że jest to spotkanie czysto towarzyskie z zabarwieniem randkowym.

Nie używasz oczywiście słowa „randka”, ponieważ wzbudza ono u kobiety mechanizmy obronne oraz pokazujesz wtedy, że się o nią za bardzo starasz i ubiegasz jak inni faceci. Składając propozycję spotkania nie tłumacz się, dlaczego chcesz się spotkać. Nie szukaj pretekstów. Po prostu ustal termin. To oczywiste, dlaczego. **Bo się podobno sobie podobać.**

BŁĄD NR 4: Rozmawianie o całowaniu

Wielu „ekspertów” poleca, aby przed pocałowaniem kobiety sprawdzić jej gotowość poprzez słowa typu: „*Jak dobrze się całujesz w skali od 1 do 10?*” i w zależności od jej odpowiedzi, sprawdzić czy to prawda lub jeszcze poczekać. Alternatywny sposób to powiedzenie, że zaraz nie wytrzymasz i ją pocałujesz, po czym na podstawie jej reakcji zdecydować. Dodatkowo sugerują robić to już na pierwszej randce, co jest zerowym wyzwaniem, tajemnicą i niedostępnością dla kobiety. To jest tanie i bezwartościowe.

Dlaczego mówienie o całowaniu jest słabe? Ponieważ to zabija całą romantyczną atmosferę, ekscytację oraz antycypację kobiety.

- Jeszcze gorsze jest spytanie się czy możesz ją pocałować. Kobiety nienawidzą takich niezdecydowanych chłopczyków.

Prawidłowe działanie: Powinieneś pocałować ją bez mówienia o tym.

Skąd wiadomo, że dziewczyna się nie odsunie przy pocałunku?

- Powąchaj podczas randki jej włosy i powiedz, że świetnie pachnie. Jeśli się nie odsunie, to znaczy, że na 99% przy pocałunku też się nie odsunie.
- Bądź człowiekiem czynu. Bądź mężczyzną. Zamilcz na końcu spotkania, spójrz jej w oczy i pocałuj w usta. To jest męskie i odważne a nie niepewne siebie mówienie o pocałunku.

BŁĄD NR 5: Zwlekanie z pocałunkiem dłużej niż 5 spotkań.

- Wielu miłych facetów spotyka się z kobietą i jej nie całują. Przez to może się okazać, że ona od początku nie była zainteresowana i chodziła na randki dla zabawy. Co gorsza, to frustruje dziewczynę, ponieważ jeśli ona przychodzi na czwarte i piąte spotkanie, to znaczy, że chce być pocałowana. Facet, który tego nie robi pokazuje strach przed ryzykiem, niezdecydowanie oraz brak przewodzenia w relacji. Jeśli boisz się ryzyka wykonania tego kroku, to z perspektywy kobiety, ona nie jest dla Ciebie wystarczająco atrakcyjna, abyś się odważył ją zdobyć lub stracić. Nie jest warta ryzyka. Wolałbyś, aby sama upadła Ci do stóp. To dla nie upokarzające. **Kobiety chcą i pragną być zdobywane.**

Prawidłowe działanie: Całuj dziewczynę w usta w ciągu 5 spotkań

Praktyczne Ćwiczenie:

Przy najbliższej okazji użyj powyższych tekstów i w męski, dumny sposób okaż zainteresowanie dziewczynie, gdy zobaczysz kilka oznak zainteresowania:

1. „*Jaki jest Twój numer telefonu?*” CISZA – zero tłumaczenia się.
2. „*Spotkajmy się w miejscu xyz w czwartek o 18, dasz radę?*” CISZA – zero tłumaczenia się, **pretekstów** lub zapraszania w gronie znajomych.
3. Pocałuj dziewczynę w usta po 3 lub 4 spotkaniu i nic jej o tym nie mów. Rozluźnij atmosferę słowami: „*Teraz już nie będziesz musiała się zastanawiać, kiedy Cię pocałuję*”. Zakładaj, że ona marzyła o tym, abyś ją pocałował. Gdyby nadstawiła policzek pokaż, że się tym nie przejąłeś i zażartuj: „*Masz rację, powinienem najpierw umyć zęby ☺*”.

4. Podchodź do kobiety, zdając sobie sprawę z tego, że ona **wie, że chcesz z nią być fizycznie**. Ona o tym wie. Jej kontakt wzrokowy jest zaproszeniem do rozmowy. Podchodź.

Napisz w komentarzu, jakich pretekstów używałeś do tej pory, aby ukryć swoje romantyczne intencje i spotkać się z dziewczyną:

<http://pewnoscsiebiew90dni.pl/kurs/dostep-do-kursu/odcinek-10-zero-przyjazni-i-tchorzostwa-jak-nigdy-nie-byc-postrzeganym-jako-niepewny-siebie-kolega-i-od-poczatku-znajomosci- stanowic-potencjal-na-chlopaka/>